

## Know how mówienia

Jak stymulować rozwój mowy mojego dziecka? Co możemy jako rodzice zrobić, aby nasze dziecko zaczęło mówić o czasie, rozumiało nasze prośby czy polecenia, rozumiało komunikaty do niego kierowane? Między innymi na te pytania chciałabym tutaj odpowiedzieć.

Myślę, iż pomimo że w każdym momencie rozwoju psychoruchowego naszego dziecka zwrócimy uwagę na inne szczegóły mające wpływ na rozwój mowy i komunikowania się, to jednak nadrzędny, najważniejszy będzie czas, jaki możemy poświęcić naszym pociechom. Mam na myśli czas poświęcony na przebywanie z dzieckiem tu i teraz, wspólne spędzanie wolnych chwil.

U maluszków istotną rolę odgrywa sposób karmienia, oddychania, ułożenia w łóżeczku. Mówienie jest sprawnością, której trzeba się uczyć, tak jak wszelkich innych sprawności. Jest to możliwe dzięki sukcesywnemu dojrzewaniu różnych organów mowy. Po urodzeniu żaden z tych organów nie jest jeszcze gotowy do swych czynności. Dziecko ćwiczy narządy artykulacyjne poprzez czynności ssania, połykania, żucia. Są to czynności prymarne, które są bazą do rozwoju mowy. Dlatego zwrócić należy uwagę na to, czy moje dziecko radzi sobie z tymi zadaniami, a jeśli nie, to co mogę uczynić, aby mu pomóc, skorygować istniejące dysfunkcje. Być może konieczna będzie konsultacja neurologopedyczna, która rozwieje wątpliwości. Staramy się w tym okresie dbać o kontakt wzrokowy, fiksację na barwach kontrastowych, stymulację dźwiękową, stymulację dotykową. Prowadzić możemy bierne ćwiczenia narządów artykulacyjnych: języka, warg, policzków, które również wpłyną korzystnie na rozwój aparatu mowy. Namawiam jednak do skorzystania z porad specjalisty, który oceni stan obwodowych narządów mowy i udzieli wskazówek do konieczności stosowania ewentualnych masaży, specjalistycznych usprawnień. Musimy pamiętać, iż w pierwszym okresie rozwoju mowy – okresie melodii - który trwa do 1 roku życia, dziecko powinno głużyć, gaworzyć i używać świadomie pojedynczych słów: *mama, tata, baba* itp.

W kolejnych latach rozwoju naszych dzieci, stymulację mowy możemy podzielić na stosowanie ćwiczeń mających na celu usprawnianie narządów artykulacyjnych oraz stymulację rozwoju językowego.

Stosowanie ćwiczeń aktywnych zarówno w sferze artykulacyjnej jak i oddechowej ma ogromny wpływ na usprawnianie aparatu mowy. Jestem przekonana, że w żłobkach, przedszkolach logopedzi prowadzą powyższe ćwiczenia, które mają na celu zwrócenie uwagi na pionizację języka, prawidłowy sposób siedzenia, oddychania. Codziennie możemy bawić się z maluszkami w domu, utrwalając poprawne nawyki. Mając na uwadze usprawnianie obwodowych narządów mowy, musimy pamiętać o adekwatnym wprowadzaniu pokarmów, zwracając uwagę na różnicowanie konsystencji, czyli wprowadzanie twardych pokarmów. Zdarza się, że rodzice zgłaszają się do neurologopedy z uwagi na trudności związane z karmieniem, czy wybiórczością pokarmową. Uważam, że jest to częsty problem dzisiejszego wychowania, którego nie można bagatelizować.

Kolejny obszar stymulacji rozwoju językowego obejmuje stymulowanie sfery poznawczej szeroko rozumianej, czyli to o czym z pewnością pamiętamy: stymulowanie rozwoju ruchowego, motoryki małej, rozwoju społeczno-emocjonalnego oczywiście adekwatnie do wieku. Namawiam do rozwijania u dzieci motoryki małej, czyli wprowadzania zabaw manualnych, co korzystnie wpływa na rozwój mowy. Świetną zabawą będzie wspólne pieczenie ciasteczek, jak i lepienie z ciastoliny zwierzątek. Pomysłów jest mnóstwo, na przykład zabawy paluszkowe.

Nie mogę nie wspomnieć o eliminowaniu z życia naszych maluchów sprzętu elektronicznego, smartfonów, nadmiernego oglądania bajek czy korzystania z gier komputerowych. Nie stymulujemy wówczas rozwoju mowy. Odbierając bodźce wzrokowe, nie stymulujemy lewej półkuli mózgu odpowiedzialnej za prawidłowy rozwój mowy, lecz jedynie prawą półkulę mózgu. Warto wyeliminować z życia naszych dzieci częste używanie sprzętu elektronicznego. Poświęćmy czas na wspólne oglądanie czy czytanie książek, wspólną zabawę bądź spacer.

Oto kilka najważniejszych zasad prawidłowej stymulacji rozwoju kompetencji językowych:

- dbanie o prawidłowy rozwój psychoruchowy,
- znajomość etapów prawidłowego rozwoju mowy, w celu adekwatnego stawiania wymagań wobec dziecka; nie należy karcić, ani zawstydząć dziecka za złą wymowę,
- nazywanie wszelkich czynności wykonywanych w obecności dziecka, nie używanie języka dziecka polegającego na zdrabnianiu wyrazów, niepowtarzanie „wytworów” językowych dzieci,
- mówienie o rzeczach i zjawiskach, które dziecko aktualnie widzi, czuje, przeżywa,
- utrzymywanie kontaktu wzrokowego z dzieckiem,
- dostarczanie bodźców dźwiękowych: śpiewać, nucić piosenki, czytać bajki, słuchać spokojnej muzyki.
- dbanie o sprawność aparatu mowy,
- dostarczanie dziecku odpowiednich pokarmów o właściwej konsystencji,
- prowadzenie wspólnych zabaw, zabaw z rówieśnikami,
- spędzanie czasu na świeżym powietrzu, dostarczanie odpowiedniej ilości ruchu,
- prowadzenie ćwiczeń manualnych,
- korzystanie z porad specjalistów w przypadku pojawiających się wątpliwości, nieprawidłowości.

Na zakończenie zaproponuję literaturę. Być może skorzystacie Państwo z propozycji. Sprawdzone 😊

Marta Galewska-Kustra, *Z muchą na luzie ćwiczymy buzie.*

Marta Galewska-Kustra, *Pucio uczy się mówić. Pucio mówi pierwsze słowa.*

*/ dostępne są kolejne części/*

Iwona Michalak-Widera, Katarzyna Węsierska, *Będę wielkim mówcą.*

Katarzyna Szłapa, *Cmokaj, dmuchaj, parszaj, chuchaj.*

Tullet Herve, *Książka z dziurą; Fige mige.*

Rotraut Susanne Berner, *Jesień na ulicy Czereśniowej* / dostępne są kolejne części/

Miłej zabawy ☺

„Do przeczytania” w kolejnej części.